

Dr David Turner, wykład 7A

o Ewangelii Mateusza – Ewangelia Mateusza 13:53-15:39: Jezus umacnia uczniów, gdy konflikt się zaostrza

Witam, nazywam się David Turner, a to jest wykład 7a. W tym wykładzie próbujemy odgryźć dość duży kawałek tekstu Mateusza. Chcemy wprowadzić Mateusza 13:53 do 15:39, szczególnie gdy umacnia się uczniostwo, gdy sprzeciw trwa.

Ale żeby ten wykład ruszył, musimy najpierw umieścić ten fragment w kontekście kolejnego bloku narracyjnego. Właśnie dotarliśmy do końca trzeciego wykładu, przypowieści o królestwie w Ewangelii Mateusza 13. Pod koniec Ewangelii Mateusza 13, zaczynając od wersetu 53, znajduje się kolejny blok narracyjny, który trwa aż do 17:27, i to do niego się zwracamy.

Wprowadzenie do bloku narracyjnego, Ewangelia Mateusza 13:53 do 17:27. Ewangelia Mateusza 13:53 do 17:27 to blok narracyjny pomiędzy trzecią a czwartą rozprawą i może być najtrudniejszą częścią tej ewangelii do analizy pod względem struktury. Konwencjonalna mądrość wśród uczonych, którzy uważają, że Mateusz jest zależny od Marka, jest taka, że w tym momencie Mateusz zaprzestaje swojego charakterystycznego tematycznego lub tematycznego uporządkowania tradycji Jezusa i zaczyna podążać za porządkiem Marka. Jest to pogląd tych, którzy trzymają się priorytetu Marka.

Nie jestem przekonany, ale też nie jestem temu całkowicie przeciwny. Trudno po prostu wyciągnąć wnioski. Chociaż struktura materiału w tym bloku narracyjnym autorstwa Mateusza może nie być tak skrupulatna, jak poprzednio, jasne jest, że chce, aby jego historia o Jezusie przekazywała stale rosnącą polaryzację reakcji na Jezusa i królestwo.

W tekście, który jest być może kluczowym w tej sekcji, 16:13 do 28, kontrast między fałszywymi i prawdziwymi poglądami na Jezusa, 16:13 do 16, a uczniostwem, 16:21 do 26, jest jasno przedstawiony, a także ostateczny los Jezusa z rąk żydowskich przywódców w Jerozolimie, 16:21, i inne główne przepowiednie dotyczące męki, 17:9, 12, 22, 23, 20:17 do 19 i 21:39. Teraz, w zależności od tego, jak to podzielisz, jest około 16 epizodów w tym bloku narracyjnym. Jeśli spojrzysz na materiały, które rozdałeś, materiały uzupełniające, oprócz konspektu tego wykładu na stronie 30, są tam również kluczowe tematy z Ewangelii Mateusza 13:53 do 17:27 na stronie 31. Próbowaliśmy przedstawić ci sposób, w jaki oba te elementy są sprzeczne z przywódcami żydowskimi, a nacisk Jezusa na rozwijanie wiary uczniów jest tam pokazany, możesz to sprawdzić sam i zauważyć, jak te rzeczy wciąż się pojawiają.

Chcielibyśmy to bardziej rozwinąć, ale czas jest najważniejszy. Więc teraz przechodzimy do odrzucenia Jezusa w Nazarecie w Ewangelii Mateusza 13, wersety 53 do 58.

Niewiara jest zawsze smutną rzeczą, ale w tym przypadku jest szczególnie żalosna. Nie trzeba wielkiej wyobraźni, aby pomyśleć, że Jezus, jak większość ludzi, którzy wracają do domu, przybył z miłymi wspomnieniami i pragnieniem odnowienia starych znajomości. Ale w tym przypadku tak nie jest, ponieważ byli towarzysze Jezusa odmówili przyjęcia jego mesjańskiego statusu i misji, ponieważ pamiętali jego skromne początki.

Być może jest w tym element zazdrości. Mieszkańcy miasta nie mogą zaakceptować chłopca z małego miasteczka, który, jak głosi przysłowie, dobrze sobie radzi. Ale pomijając to wszystko, nie kłóć się tylko o anomalię skromnego, zwyczajnego rodowodu Jezusa i jego szczególnej, potężnej posługi.

Odrzucają królestwo Boże. Powiedzenie, że poufałość rodzi pogardę, jest tutaj stosowne, a konsekwencje są druzgocące. W pewnym sensie niewiara Nazaretu jest typowa dla całego Izraela.

Jezus nie cieszy się szacunkiem wśród Żydów, najwyraźniej dlatego, że nie potrafią wyobrazić sobie Mesjasza, ponieważ wyobrażali sobie Mesjasza jako politycznego, militarnego zdobywcę, jako mającego skromne początki, jakie miał Jezus. Dlatego nie czczą go w jego rodzinnym mieście, ale będzie on czczony wysoko przez pogan. Jednak nawet to nie powinno być nadmiernie naciskane, ponieważ rzeczywiście są niektórzy wśród Izraela, ostatecznie włączając nawet rodzinę Jezusa, którzy wierzą w Jezusa i stają się posłańcami królestwa dla pogan.

Brak cudów Jezusa w Nazarecie nie powinien być postrzegany jako kwestia niemożności, ale jako kwestia wyboru. Nie chodzi o to, że moc Jezusa jest ograniczana przez niewiarę, ale o to, że nie ucieka się do głośnych taktyk i nie dokonuje cudów tylko po to, aby zadowolić sceptyków. Porównaj 12:19 i 12:38.

Siewca jest przypowieścią, ale także proroczą, wcześniej w Ewangelii Mateusza 13. Gdy tylko Jezus opowiada przypowieść o siewcy i inne przypowieści, widzi jej prawdę ze smutkiem w swoim rodzinnym mieście. Ludzie, przed którymi i z którymi dorastał, po prostu nie potrafią pojąć jego misji królestwa, mimo że uznają jego mądrość i moc w 13:54 i 13:56.

Oni po prostu nie rozumieją, i dlatego być może należy ich zidentyfikować w przypadku ziarna zasianego na ubitej glebie obok ścieżki, pożartego przez ptaki lub Szatana, zanim zdążyło wykiełkować, 13:4 i 19. Ale być może nawet w Nazarecie była jakaś dobra gleba, kilku ludzi, którym powierzono tajemnice królestwa, 13:11. Teraz

przechodzimy do historii śmierci Jana Chrzciciela, innej bardzo smutnej historii w Ewangelii Mateusza 14:1 do 12.

W tym fragmencie kontynuowana jest brutalna historia dynastii Heroda. Złe uczynki Heroda Wielkiego są dobrze opisane w starożytnej historii i w Ewangelii Mateusza 2. Tutaj Antypas okazuje się być synem swojego ojca, chociaż jest dotknięty sumieniem za zło, które jego pochopna obietnica sprawia, że czyni. Antypas jest słabą, żalosną, godną pogardy postacią, której zły kaprys jest spowodowany sugestią jego mściwej żony skierowaną do córki.

Plumtree ma komentarz do Ewangelii Mateusza, a w nim uwagę, która jest często cytowana. Jak większość mężczyzn, Herod obawiał się, że zostanie uznany za słabego. Zamiast pokornie przyznać się do błędu swojej pochopnej obietnicy, ratuje własną twarz, niszcząc proroka Boga.

Goście jego pałacu otrzymują jaskrawy przykład skorumpowanej władzy i działania, ale Herod zajmuje swoje miejsce na liście złych władców, którzy odrzucili i zniszczyli posłańców Boga. W narracji Mateusza egzekucja Jana przez Antypasa następuje po odrzuceniu Jezusa przez mieszkańców Nazaretu. Te dwa kolejne epizody podkreślają niewiarę w dwóch różnych sytuacjach, ale wspólnym tematem jest odrzucenie posłańców Boga.

Podobne traktowanie Jana i Jezusa jest wspomniane w 11:18 i 19, a można je zobaczyć ponownie w rozdziale 17. Jak powiedział Jezus, nie ma większego człowieka niż Jan Chrzciciel, Mateusz 11:11. Jan bez lęku i wiernie wypełnił swoją rolę jako ten, który przygotował drogę dla Jezusa.

Antypas mógł być tak zwanym królem na swoim przyjęciu urodzinowym, kiedy nakazał egzekucję Jana i zbezczeszczenie jego zwłok, ale pewnego dnia stanie przed królem królów i zda sprawę ze swojego okrutnego traktowania poprzednika króla. Ponieważ ta część Ewangelii Mateusza celowo podkreśla, w jaki sposób Jezus rozwija wiarę swoich uczniów, działanie uczniów Jana w zakresie właściwego pochówku ich mistrza powinno być traktowane jako lekcja dla uczniów Jezusa. Śmierć Jana zapowiada śmierć Jezusa, 17:12, a działanie uczniów Jana jest tutaj przykładowe dla uczniów Jezusa, 27:57 do 61.

Nawet niechęć Antypasa do ścięcia Jana może być zapowiedzią niechęci Piłata do ukrzyżowania Jezusa, 27:18 i następne. Podobieństwa między Janem a Jezusem są niesamowite, co skłania ludzi takich jak Davies i Allison do stwierdzenia, że Ewangelia Mateusza 14:1 do 12 jest przypowieścią chrystologiczną. A teraz nakarmienie 5000, 14:13 do 21.

Z tego fragmentu można by naturalnie wywnioskować, że Jezus dokonał tego cudu z litości dla głodnych ludzi. Ten cud również demonstrowałby władzę królestwa Jezusa

i wpływ na ludzi, aby w niego uwierzyli. Ale oprócz tej prostej interpretacji cudu, zaproponowano szereg podejść.

Barclay sugeruje, że cud należy rozumieć jako spontaniczne dzielenie się jedzeniem, które zostało przyniesione przez jednostki dzięki mocy przykładu Jezusa. Jezus bierze skromne zapasy, które przynieśli uczniowie i zaczyna je rozdawać. Inni postępują podobnie i jest więcej niż wystarczająco, aby wystarczyło dla wszystkich.

Tak więc cud jest kwestią egoizmu przewyżczonego przez hojność, gdy wszyscy podążają za przykładem Jezusa. Pomimo zdrowej lekcji płynącej z tej interpretacji, nie można jej utrzymać egzegetycznie. Z fragmentu jasno wynika, że skromne zapasy uczniów, 5 chlebów i 2 ryby, zostały w jakiś sposób cudownie rozmnożone, aby nakarmić tłum liczący prawdopodobnie 20 000 osób.

Nie ma wzmianki o tym, że inni przynieśli dodatkowe jedzenie, ani żadnego komentarza o egoizmie zamienionym w hojność. To opowieść o cudzie, a nie bajka o hojności. Inna interpretacja podkreśla eucharystyczne konotacje tego fragmentu, postrzegając go jako alegorię Eucharystii.

Rzeczywiście, istnieje tak wiele wyraźnych paraleli werbalnych między Ewangelią Mateusza 14, wersetami od 13 do 21, a Ewangelią Mateusza 26, wersetami od 20 do 29, że pewne powiązanie między nimi wydaje się nieuniknione. Jednak wydaje się, że naciągane jest odczytywanie historii Ostatniej Wieczerzy i późniejszej chrześcijańskiej praktyki sakramentalnej w tej historii o głodnych ludziach cudownie nakarmionych, zwłaszcza jeśli historyczność cudu jest wątpliwa. Bardziej prawdopodobne jest, że Mateusz zamierza, aby jego czytelnicy postrzegali tę historię jako przypominającą cudowne nakarmienie Izraelitów manną na pustyni.

Zobacz Wyjścia 16, Powtórzonego Prawa 8 i inne fragmenty. I jako zapowiedź eschatologicznego mesjańskiego bankietu, do którego nawiązuje 8:11 i 26:29. Mateusz może również mieć na celu, aby czytelnik usłyszał echa posługi Eliasza, zobacz 1 Królów 17 i Elizeusza, 2 Królów 4. Tak jak Bóg cudownie zaspokajał potrzeby swojego ludu w dawnych czasach za pośrednictwem Mojżesza, Eliasza i Elizeusza, tak ostatecznie zaspokaja ich potrzeby za pośrednictwem swojego umiłowanego syna, ostatecznego proroka i nauczyciela Izraela. W tym fragmencie Jezus nadal umacnia i rozwija wiarę swoich uczniów.

Uczą się od Jezusa dwóch rzeczy: współczucia i wiary. Kiedy chłodno chcą odprawić tłumy, Jezus współczująco chce ich uwolnić. Kiedy uważają swoje skromne zasoby za niewystarczające dla potrzeb, Jezus mimo wszystko nakazuje im zaspokoić tę potrzebę.

Uczą się modelować swoje posługi na wzór współczującego modelu Jezusa i wierzyć w Jego moc pomnażania ich zasobów. A teraz, gdy Jezus chodzi po wodzie pod koniec

Ewangelii Mateusza 14, zaczynając od wersetu 22. Chrystologia i uczniostwo: Ukazanie się Jezusa uczniom podczas burzy na środku Jeziora Galilejskiego następuje tuż po nakarmieniu 5000.

Te dwie kolejne historie skupiające się na mesjańskich mocach Jezusa stanowią mile widzianą ulgę po dwóch poprzednich epizodach, które podkreślają niewiarę. Mesjańską moc Jezusa należy postrzegać na tle Starego Testamentu. Chodzenie po morzu i uciszanie burzy to prerogatywy, które należą wyłącznie do Boga.

Hioba 26:11 i 12, Psalm 65:7, 89:9 i 10 i inne fragmenty. Te czyny Jezusa należy rozumieć jako dowód statusu równego temu, o którym Jezus mówił w 11:25 i następnych. Uwielbienie i świadectwo uczniów o mesjańskim synostwie Jezusa w 14:33 jest bezpośrednim rezultatem boskich czynów dokonanych przez Jezusa.

Jezus jest, cytując, czczony kilkakrotnie w Ewangelii Mateusza przez takie osoby, jak magowie, trędowaty, urzędnik synagogi, kobieta kananejska, matka synów Zebedeusza i uczniowie. Przestudiuj ten termin w angielskiej konkordancji lub greckiej konkordancji ze słowem proskuneo, a może to oznaczać jedynie pełen szacunku ukłon w stronę przełożonego, niekoniecznie religijną cześć dla bóstwa. Ale musisz spojrzeć na te fragmenty w ich własnym kontekście, aby dojść do wniosku, który jest właściwy.

Wydaje się, że w tym fragmencie mesjańskie uwielbienie Syna Bożego jest tutaj właściwe jako zrozumienie. Chociaż wiara uczniów została domyślnie wystawiona na próbę w cudzie nakarmienia, 14:15, cud burzy bezpośrednio ich wyzywa, wzmacnia ich potrzebę silniejszej wiary i dostarcza okazji do ich poruszającego wyznania w 14:31-33. Ten drugi cud burzy, podobnie jak pierwszy, należy czytać jako obraz uczniostwa pośród prób życia.

Ten cud ukazuje również Piotra jako wzorowego ucznia, pierwszego wśród równych, 14:28-30. Czyny Piotra prowadzą do wyznania uczniów, 14:33, co antycypuje 16:16. Porażka Piotra z powodu braku wiary, nawet bardziej niż jego sukces z powodu wiary, jest przykładem dla rozwijających się uczniów Jezusa zarówno wtedy, jak i teraz.

Teraz, aby podsumować Mateusza 14, po charakterystycznej zmianie z 1353 r., Mateusz opuszcza trzecią mowę Jezusa i zaczyna opowiadać o kolejnym etapie posługi Jezusa. Przybywa do Nazaretu, gdzie jego posługa nie jest czczona. Wieści o Jezusie docierają do Heroda, który błędnie bierze Jezusa za Jana Redivivusa, czyli odrodzonego.

Kiedy Jezus dowiaduje się o męczeństwie Jana, wycofuje się w odludne miejsce, ale podążają za nim tłumy, które cudownie karmi. Po tym następuje drugi incydent sztormowy i wiele uzdrowień w Genezaret. Jednym z tematów, który nadal

charakteryzuje narrację Mateusza, jest odrzucenie Jezusa, które teraz ma miejsce nawet w Nazarecie.

Kolejny cios pochodzi z makabrycznego męczeństwa Jana, które powoduje, że Jezus wycofuje się z życia publicznego. Jednak nie może uniknąć tłumów, które domagają się uzdrowienia. Uczniowie Jezusa nadal wykazują się małą wiarą, gdy są wystawiani na próbę przez kolejną burzę, ale powtarzają potwierdzenie, że Jezus jest Synem Bożym.

Tak więc, ogólnie rzecz biorąc, można wnioskować, że pośród rosnącej opozycji, autorytet królestwa wzrasta poprzez cuda i poprzez słabą, ale szczerą i dojrzewającą wiarę uczniów. Teraz przechodzimy do rozdziału 15. Struktura Ewangelii Mateusza 15 rozwija się od pytania faryzeuszy w 15.1 i 2, na które odpowiada Jezus w 15.3 do 9. Następnie Jezus zwraca się do tłumu i zwraca się do nich w przenośni, najwyraźniej w obecności faryzeuszy w 15.10 i 11.

Następnie, w odpowiedzi na dwa pytania uczniów, Jezus najpierw potępia faryzeuszy w 15:12 do 14, a następnie wyjaśnia zagadkowe słowa z 15:11 tłumom w 15:15 do 20. Ruch jest od 1, wrogów Jezusa, faryzeuszy, do 2, tłumu, który postrzega Jezusa w bardzo powierzchowny sposób, do 3, uczniów, których zrozumienie Jezusa jest autentyczne, choć wadliwe. Fragment jest inclusio, lub ma klamry, i w tym zaczyna się i kończy kwestią jedzenia nieumytymi rękami, 15:2 i 15:20. Teraz, Jezus w ustnej i pisanej Torze.

Ten fragment jest kluczowy dla zrozumienia związku nauk Jezusa z tradycjami faryzeuszy i Prawem Mojżesza. Jezus wyraźnie odrzuca tradycje starszych, ponieważ są one sprzeczne ze Słowem Bożym w 15:3 do 6, ale czy robi to samo z prawami dietetycznymi Starego Testamentu, Księgą Kapłańską 11 i Księgą Powtórzonego Prawa 14? Ci, którzy odpowiadają na to pytanie twierdząco, podkreślają 15:11 i 17, w ten sposób, że Jezus kategorycznie zaprzecza, że jedzenie może splugawić człowieka. Zauważają również, że wszystko, co pozostaje w wątpliwościach w Ewangelii Mateusza, jest wyjaśnione przez komentarz redakcyjny, „uznał wszystkie pokarmy za czyste” w tekście równoległym do Ewangelii Marka 7:19. Ale w świetle Ewangelii Mateusza 5:17, czy nie jest nieco uproszczone i zarozumiałe myślenie, że Mateusz przedstawiłby Jezusa jako odrzucającego kluczowe prawo Starego Testamentu w tak nagły i łatwy sposób? Inni twierdzą, że Mateusz nie przedstawia Jezusa jako osoby, która unieważniła starotestamentowe prawa dotyczące odżywiania, jak np. Davies, Allison i Overman.

Tacy uczeni zakładają pierwszeństwo Marka i twierdzą, że Mateusz złagodził wersję tego incydentu Marka, głównie poprzez pominięcie Marka 7:19b, gdzie ogłosił on, że wszystkie pokarmy są czyste. Innym argumentem jest to, że Mateusz 15:11 jest napominający, a jego antyteza jest strategią retoryczną, a nie prozaicznym

stwierdzeniem. Wskazuje się również, że Mateusz podkreśla niezgodę Jezusa z faryzeuszami w wersetach 2 i 20, które stanowią ramy tego fragmentu.

Jezus zaprzeczył ważności ich tradycji mycia rąk, a nie samym prawom dietetycznym. Innym godnym uwagi czynnikiem jest to, że enigmatyczne słowa z 15:11, często przyjmowane jako unieważniające prawa dietetyczne, nie są interpretowane przez Jezusa w kategoriach prawa dietetycznego, ale w kategoriach tradycji faryzejskich. Oczywiście, Jezus mówi, że cokolwiek pożywienie dostanie się do ust, jest eliminowane, a to, co wychodzi z ust, jest prawdziwym problemem.

Ale w swoich ostatnich komentarzach przeciwstawia grzechy, które kalają, nie jedzeniu nieczystych pokarmów, ale jedzeniu nieumytymi rękami. Tak więc istnieje powód, by wątpić, że Mateusz zamierza, aby jego czytelnicy wyciągnęli uproszczony wniosek, że Jezus po prostu unieważnia prawa dietetyczne. Carson ma rację, wskazując na Ewangelię Mateusza 5:17-48 jako klucz do interpretacji Ewangelii 15:1-20. Jezus nie przyszedł, aby zniszczyć, ale aby wypełnić prawo i proroków, a czyniąc to, ostatecznie naucza prawa i osiąga jego cel.

Spełnia starotestamentowe prawa dietetyczne, wskazując, że ostatecznie nieczystość jest kwestią serca. Ostatecznie implikacje Ewangelii Mateusza 15:11 dla starotestamentowych praw dietetycznych zostaną uznane przez Kościół Apostolski. Dzieje Apostolskie 10, doświadczenie Piotra w tym miejscu, rada Pawła dla słabych i silnych w Liście do Rzymian 14, a być może także List do Kolosan 2:16. Ale w tym momencie Mateusz opowiada naukę Jezusa dla swojej chrześcijańskiej społeczności żydowskiej w sposób ukryty i ukryty.

Zasada stawiania na pierwszym miejscu wewnętrznych kwestii etycznych, a nie faryzejskich tradycji mycia rąk, jest jasna, ale można by pomyśleć, że społeczność Mateusza prawdopodobnie nadal będzie praktykować starotestamentowe prawa dietetyczne jako przypomnienia o głębszych kwestiach etycznych wyrażonych przez Jezusa, ostatecznego nauczyciela Tory. Teraz spotkanie Jezusa z poganką w Ewangelii Mateusza 15:21-28. Ten fragment zawiera dialog, w którym Jezus odpowiada trzy razy na prośby kobiety kananejskiej i raz na prośby swoich uczniów. Prośba uczniów pojawia się po pierwszej odpowiedzi Jezusa skierowanej do kobiety.

Ignoruje ją w 15:22-23. Jego druga odpowiedź może być bardziej skierowana do kobiety, przepraszam, może być bardziej skierowana do uczniów niż do kobiety, i w niej stanowczo zaprzecza, że jego misja dotyczy jej. Jego trzecia odpowiedź skierowana do kobiety, której prośby tym razem są podkreślone przez jej pokłon przed nim, używa języka dosadnego, a nawet okrutnego, 15:25-26. Ostatnia prośba kobiety wykazuje zdumiewającą pokorę i wgląd, prosząc Jezusa, aby pozwolił jej na kawałek chleba dla dzieci. Odpowiada, chwając jej wielką wiarę i spełniając jej prośbę.

Powtarzające się prośby i odpowiedzi wywołują dramatyczne oczekiwanie u czytelnika. Za każdym razem, gdy Jezus stawia przed kobietą dodatkową przeszkodę, fakt, że jej wiara zwycięża na końcu, czyni to jeszcze bardziej niezwykłym. Teraz Jezus i poganie są w tym fragmencie.

Już w Ewangelii Mateusza jest jasne, że Jezus i jego uczniowie posługują tylko zagubionym owcom Izraela, 9:35-36, 10:5-6. Jednakże był już co najmniej jeden znaczący wyjątek od tej reguły w Ewangelii Mateusza 8:5-13, uzdrowienie sługi rzymskiego oficera. Warto zauważyć, że zarówno poprzednie, jak i obecne przypadki posługi wśród pogan koncentrują się wokół wyjątkowej wiary, 8:10, 15:28. Oba przypadki dotyczą prośby o inną osobę. Oba przypadki mówią również o błogosławieństwie w kategoriach wspólnoty stołu, a ta wspólnota stołu jest opisana w kategoriach prymatu Izraela.

Rzymski urzędnik może oczekiwać, że zasiądzie do stołu z żydowskimi patriarchami, a kobieta tutaj może mieć resztki chleba dla dzieci. Język stołu jest wyraźnie eschatologiczny w 8:11 i jest taki implicite tutaj w Ewangelii Mateusza 15, ponieważ kobieta otrzymuje błogosławieństwa płynące z obecności królestwa, 12:28. Język Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy ma również kontekst eschatologiczny zgodnie z 26:29. Tak więc każdy posiłek wśród chrześcijan, a tym bardziej, każda chrześcijańska Eucharystia przewiduje eschatologiczną ucztę z Jezusem. Davies i Allison mają rację, gdy mówią, że ten fragment jasno pokazuje, że biblijna doktryna wyboru Izraela musi być traktowana poważnie.

Jak powiedział Jezus Samarytance, zbawienie pochodzi od Żydów, Jana 4:22. Światowa misja Kościoła, która kończy Ewangelię Mateusza 28:18-20, jest sformułowana w języku, który nawiązuje do Księgi Daniela 7:13-14. Tak więc ta światowa misja nie zaprzecza wcześniejszej misji do Izraela, ale ją rozszerza. Mateusz zgodziłby się z Pawłem, że przez Jezusa Chrystusa poganie zostali przybliżeni do obietnic przymierza Izraela, List do Efezjan 2:11 i następne. Język przymierza, z którego wywodzą się poglądy zarówno Mateusza, jak i Pawła, to najwyraźniej Księga Rodzaju 12:3, a Abraham, wszystkie rodziny ziemi, będą błogosławione.

A teraz drugi cudowny posiłek w Ewangelii Mateusza 14, nakarmienie 4000, przepraszam, Ewangelia Mateusza 15:29-39. Davies i Allison przedstawiają wygodne podsumowanie powodów, dla których wielu uczonych uważa nakarmienie 4000 za cudowny posiłek dla pogan, który równoważy poprzednie nakarmienie 5000 Żydów. Jest to teologicznie dość wygodne, aby mieć posiłek równoważący dla pogan, dla Żydów, ale nie można tego udowodnić. Język geograficzny tego fragmentu jest zbyt niejasny i niejasny, aby udowodnić, że Jezus był na terytorium pogan.

Stwierdzenie, że tłum, który był świadkiem uzdrowienia, chwalił, cytuję, Boga Izraela 15:31, pasuje do ust pogan, ale jest to również powszechne sformułowanie w Starym Testamencie dotyczące czci Izraela. Istnieje wiele fragmentów, które pokazują, że aby

uzyskać konkordancję, możesz znaleźć ją samodzielnie. Dlatego ani geografia fragmentu, ani ta kluczowa fraza nie dowodzą, że posiłek był dla pogan, i trzeba to uzasadnić w kontekście, w którym posiłek występuje.

Jezus niedawno udał się do obszaru graniczącego z Izraelem i uzdrowił córkę niezwyklej kobiety kananejskiej. To położenie nacisku na służbę wierzącym poganom pasowałoby do siebie, gdyby uzdrowienia i cudowny posiłek opisane w 15:32-39 były dokonywane dla pogan. Podobnie, można by nawet postrzegać 4000 osób jako symbol pogan z czterech stron świata, a siedem koszy pozostałego jedzenia jako symbol kompletności lub powszechności służby Jezusa w królestwie, ale wszystko to jest jedynie spekulacją, która pasuje do z góry przyjętej teorii.

W rzeczywistości kontekst prawdopodobnie przemawia przeciwko pogładowi, że nakarmiono 4000 pogan, ponieważ wskazuje, że posługa Jezusa wobec kobiety kananejskiej była wyjątkowa, 15:24. Jest zatem mało prawdopodobne, aby to nakarmienie 4000 było cudem dla pogan. Jeśli tak jest, dlaczego Mateusz to uwzględnił? Po pierwsze, jeśli Mateusz podążał za Markiem, Marek również zawiera tę historię, ale Mateusz prawdopodobnie ma również motyw teologiczny, a nie tylko historyczny. Kilka elementów tego fragmentu łączy się, aby pasować do tego, co Donaldson nazywa między innymi eschatologią Syjonu, która przedstawia zgromadzenie rozproszonego Izraela na Górze Syjon w celu uzdrowienia, wielkiej uczty i wielu innych cudów we fragmentach takich jak Izajasz 35, wersety 5 i 6. Innymi słowy, Mateusz stworzył swoją opowieść o tym cudzie, aby połączyć ją ze starotestamentowymi proroczymi obrazami eschatologicznego błogosławieństwa Boga dla Jego ludu.

Istnieje dodatkowe prawdopodobieństwo, że ta symbolika łączy Jezusa z Mojżeszem, gdzie mamy górę i cudowny posiłek nawiązujący do Synaju i manny z nieba. Oczywiście jest, że historia Mateusza przypomina tym, którzy znają Stary Testament, o błogosławieństwie Boga dla swojego ludu, zarówno przeszłych błogosławieństwach przez Mojżesza, jak i przyszłych błogosławieństwach przewidzianych przez proroków. Można by się tego spodziewać w ewangelii, która podkreśla rolę Jezusa jako ostatecznego wypełnienia prawa i proroków, ale można by również oczekiwać, że w narracji samego Mateusza znajdzie się powód drugiego cudownego posiłku.

Wydaje się prawdopodobne, że Mateusz umieścił drugi cudowny posiłek, aby podkreślić lekcje, których czytelnicy powinni się z niego nauczyć, takie jak współczucie Jezusa, jego moc czynienia wielkich rzeczy przy skromnych zasobach i zapowiedź uczty eschatologicznej z Jezusem. Ale inna lekcja zostanie przekazana na podstawie dwóch historii cudów w 16:5-11. Tutaj mała wiara uczniów zostanie ponownie skonfrontowana z ich zaabsorbowaniem fizycznymi potrzebami zamiast królestwem, prawdą i priorytetami. A co z niektórymi lekcjami dla uczniów w Ewangelii Mateusza 15? W każdej z tych głównych części Ewangelii Mateusza 15 Jezus odnosi się do autentycznej, ale wadliwej wiary uczniów.

W 15:1-20, w sporze o czystość, uczniowie są najwyraźniej powolni w postrzeganiu, że rozłam między Jezusem a żydowskimi przywódcami jest nieodwracalny. Są nadmiernie zaniepokojeni tym, że faryzeusze byli obrażeni nauką Jezusa, a odpowiedź Jezusa na ich obawy jasno pokazuje, że ci przywódcy są ślepi na królestwo, ponieważ nie są roślinami Boga. 15:12-14, uczniowie są również powolni w postrzeganiu nauki Jezusa, że prawdziwa czystość pochodzi z wnętrza.

Odpowiedź Jezusa na ich pytanie jasno pokazuje, że uczniowie powinni byli zrozumieć, co miał na myśli w 14:15-16. Ten fragment pokazuje, że twierdzenie uczniów w 13:51 nie powinno być traktowane całkowicie dosłownie. Bez wątplenia uważali, że dobrze rozumieją królestwo, ale ich prawdziwa wiedza wymagała znacznego pogłębienia. W dwóch pozostałych częściach Ewangelii Mateusza 15 uczniowie wydają się być niecierpliwi w stosunku do potrzeb ludzi.

Proszą Jezusa, aby odprawił kobietę kananejską, ponieważ jej powtarzające się prośby ich niepokoją. 14:23 i są niedowierzający, że Jezus chce nakarmić 4000, ponieważ nie mają wystarczających zapasów w 14:33. Uczniowie najwyraźniej zapomnieli o miłosiernej odpowiedzi Jezusa na poprzednią prośbę innego poganina w 8:5-13 i o zdolności Jezusa do nakarmienia poprzedniego tłumu, nawet większego niż ten w 14:13-21. Z braku współczucia i krótkiej pamięci uczniów czytelnicy Mateusza dowiadują się, że muszą mieć współczucie podobne do Chrystusa dla potrzebujących, ponieważ ufają, że Jezus wykorzysta ich skromne zasoby, aby zaspokoić potrzeby innych. W następnej części Ewangelii Mateusza, mała wiara uczniów zostaje ponownie ujawniona, 16:8, a czytelnicy Mateusza są ponownie przypominani o potędze królestwa.

A teraz kilka podsumowujących myśli na temat Ewangelii Mateusza 15. Wydarzenia z Ewangelii Mateusza 13:53-14:36 służą zilustrowaniu mieszanej reakcji na ewangelię, którą Jezus podkreśla w przypowieściach z Ewangelii Mateusza 13:1-52. Jednakże sprzeciw w tej części nie pochodzi jeszcze od faryzeuszy, których ostateczne oszczerstwo zostało podkreślone w Ewangelii Mateusza 12:1-45. Mimo że zabójstwo Jana zapowiada zabójstwo Jezusa (12:14, 14:10, 17:12), nieobecność faryzeuszy w rozdziałach 13 i 14 nieco zmniejsza napięcie w stosunku do poziomu, jaki osiągnęło w rozdziale 12. Jednakże ta nieobecność jest tylko tymczasowa.

Faryzeusze powracają teraz w rozdziale 15, aby skrytykować uczniów Jezusa za nieprzestrzeganie tradycji starszych. Po tym czasie Jezus wycofuje się na terytorium pogan i uzdrowia córkę niezwyklej kobiety kananejskiej. Następnie przenosi się na terytorium w pobliżu Jeziora Galilejskiego, aby dokonać kolejnych cudów i kolejnego cudownego nakarmienia.

Wydarzenia z tego rozdziału nie tylko ukazują ciągłą nieustępliwość faryzeuszy, ale także pogłębiają nasze zrozumienie Jezusa jako wypełniającego prawo. Kiedy staje

twarzą w twarz z faryzeuszami (15:1-9), naucza tłumy (15:10-11) i wyjaśnia swoje nauczanie uczniom (15:12-20), Jezus w istocie powtarza formułę (5:21) i kontynuuje, to znaczy: słyszeliście, że powiedziano, a Ja wam powiadam, i podkreśla sprawiedliwość, która przewyższa sprawiedliwość uczonych w Piśmie i faryzeuszy. Chociaż ta sprawiedliwość nie jest doceniana przez faryzeuszy, jest mile widziana przez kobietę kananejską, która łapczywie bierze okruszki z posiłku, którego faryzeusze nie chcieli jeść.

Jej wielka wiara, 15:28, przypomina nam wiarę setnika z 8:10 i następnych, który miał uczestniczyć w eschatologicznym posiłku. Następujące cuda i posiłek kontynuują historię Jezusa jako współczującego cudotwórcy i cierpliwego nauczyciela. Tak więc królestwo posuwa się naprzód, ale atakują je gwałtowni ludzie.

11:12. Kontrowersje trwają. To koniec wykładu. Dziękuję za cierpliwość, gdy mówiłem bardzo szybko.